

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 5 Stycznia r. s. 1827 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 25 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Dziś zrana, z okoliczności święta Bożego Narodzenia, odprawiana była w kaplicy Pałacu Zimowego, w przytomności NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ i ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI msza uroczysta, po której nastąpiło *Te Deum* na podziękowanie za wypędzenie z kraju Rosyjskiego woysk nieprzyjacielskich, w tymże dniu roku, 1812. Dwór, Ministrowie, Jenerałowie gwardyi i woyska, oraz wielka liczba osób znakomitych, znajdowali się na tém nabożeństwie.

W tymże czasie, *Te Deum* także śpiewano w sali białej, i w sali ś. Jerzego, w pomienionym pałacu, w przytomności oficerów, podoficerów i żołnierzy gwardyi CESARSKIEY, którzy odbyli kampaniją r. 1812. Żołnierze jazdy i artylleryi, znajdowali się w sali białej, a żołnierze piechoty w sali ś. Jerzego. Przed wyściem ich z kościoła, NAYJAŚNIEYSI CESARSTWO ICHMOŚĆ raczyli zaszczyścić swoją obecnością, zgromadzenie to, tak chwalebne czyniące wspomnienia, i przechodzić przed szkami, w obudwu salach.

Udając się z sali białej do sali ś. Jerzego, NAYJAŚNIEYSI CESARSTWO ICHMOŚĆ zatrzymali się w nowo-ukończoney sali, gdzie się znajdują wizerunki: błogosławioney pamięci NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA, i wszystkich jenerałów rosyjskich, którzy służyli podczas sławney na zawsze wojny 1812 r. W chwili, gdy ICH CESARSKIE MOŚCI weszli do tej sali, duchowieństwo zaintonowało modły, o zachowanie drogiego życia naszego MONARCHY, i całej Familii CESARSKIEY, i za pokój duszy zmarłego CESARZA ALEXANDRA; po czém poświęcona została ze zwykłemi ceremoniami, nowa galeria wyskowa, jako też chorągwie honorowe, należące do półków zmarłego CESARZA. Chorągwie te, szlachetna nagroda waleczności i wierności, będą złożone w nowej sali, pomiędzy obrazami tylu walecznych, których imiona przypominają zawsze dni naysławiejsze poświęcenia się narodu, i naysławniejsze sprawy, w naszych rocznikach wojskowych.

Dnia 27.

(z teyże gazety.)

Zeszłej soboty, d. 25 grudnia, z okoliczności święta Bożego Narodzenia i doroczney pamiątki wojny 1812 r., dziękczynne *Te Deum* śpiewane było po wszystkich kościołach tutejszey stolicy, a wieczorem miasto oświecone.

— Dnia 18 b. m. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JECHOMOŚĆ raczył potwierdzić postanowienie komitetu Ministrów, dozwalające kupcom St Petersburgskim, zakupować w środkowych guberniach zboże na wywoz, wyjąwszy to, które przeznaczone jest na konsumpcyą tęj stolicy, a znajduje się pomiędzy Rybińskiem, a St Petersburgiem; będą oni mogli wysłać to zboże w ciągu następney żeglacji, nie udając się w tę rzecz o szczegóły pozwolenie Jenerał-Gubernatorów wojennych; ilekroć będzie kiedy potrzeba zakazu wywożenia zboża z portu St Petersburgskiego, Jenerał-Gubernator uwiadomi zawsze kupców w miesiącu październiku każdego roku.

— Jenerał adjutanci i Jenerał-Gubernatorowie *Bataszew* i *Paulucci* przybyli do tutejszey stolicy.

— Przez rozkaz JEHO CESARSKIEY MOŚCI, nadzwyczajna poczta tymczasowie ustanowiona została pomiędzy St Petersburgiem a *Tyflisem*, przez Moskwę, Tułę, Woroneż, Nowy-Czerkask i Staropoli. Poczta ta, wychodzi z St Petersburga we wtorek i w piątek, i przyjmuje do pomienionych miast, listy i posyłki pieniężne, w assygnatach albo w złocie (jeśli summy nie są znaczne) jako też rzeczy kosztowne. Korrespondencye, przyjmują się co rana, wyjąwszy niedziele, w domu pocztowym.

Obywatel gubernii Twerskiej, Półkownik *Szelechow*, pożytecznie zajmujący się ulepszeniem sposobow uprawy ziemi w Rosyi, ogłosił pod tytułem: Главныя основанія земледѣлія (Główne zasady rolnictwa) opisanie korzyści, wynikających z uprawy, którą zaprowadził w swoich majątnościach, oświadczając chęć przyjmowania do siebie od 15 kwietnia do 1 października, robotników, którychby właściciele życzyli sobie wyćwiczyć w jego metodzie. Pragnąc rozszerzyć przez instrukcyą praktyczną, wiadomości o tym sposobie, i przyczynić się ile możności, do udoskonalenia rolnictwa, jednego z celniejszych źródeł naszego bogactwa narodowego, Cesarzskie towarzystwo ekonomiczne, postanowiło własnym kosztem postać na naukę pewną liczbę rolników; osoby zaś chcące oddać swoich ludzi do P. *Szelechowa*, mają się zgłaszać w tę mierze do pomienionego towarzystwa, najdaley do połowy lutego. Opłata za utrzymanie każdego człowieka, jest 30 r. as.

— Donoszą z *Narwy*, pod d. 16 b. m. Wczorą d. 15, *Narwa* i wpadająca do niej tuż przy jej uściu *Rossoga*, okryły się lodem, morze jednak jeszcze niezamarzło.

Odessa dnia 8 grudnia

(Journal de St. Petersburg.)

Doniesienie handlowe.

W ciągu dni 7, zakupiono 54,000 czwartości zboża. Gatunki pośledniejsze płacono po 8 do 10 rub. czwart. Cena zboża miernego była od 10½ do 12½ r., a naysławniejszego od 13 do 14 r. Doniesienia z granicy ciągle są pocieszające względem wywozu zboża; można się nawet spodziewać, iż cena jego podskoczy zimą. Inne artykuły wywozowe, nie wielki miały odbyć. Co się tyczy przedmiotów przywozowych, zakupiono 3,000 pudów rozenek, po 7 i 6 r. 85 k. i 4,000 pudów fig, w teyże cenie.

— Zakład merynosów P. de *Saloz*, który dopiero od czterech lat exystuje, wydał w czasie ostatniego strzyżenia 800 pudów wełny, która nie myta, przedana została do Moskwy, po 48 rubli pud.

Taganrog, dnia 19 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

Boleśna rocznica, którą okropny dzień 19 listopada, tak żywo przypomina mieszkańcom tutejszego miasta, obchodzoną dziś była z całą okazałością naszej ś. Religii. Po odprawieniu mszy ś.

i modłów żałobnych za dusze zmarłych: NAYJAŚNIEJSZYCH, CESARZA ALEXANDRA i CESARZOWEY ELŻBIETY, tak w kaplicy pałacowej, jako i po wszystkich kościołach, niezmierny natłok wierznych udał się do monasteru Greckiego ś. Alexandra, gdzie także msza żałobna była pontyfikalnie odprawiona, przez przeora monasteru, w asystencji Wielebnego Oycy Fedotowa, arcykapłana Dworu, i całego duchowieństwa tutejszego miasta, u podnoża pomnika wzniesionego w kościele, na miejscu, gdzie spoczywały smiertelne zwłoki zmarłego CESARZA. Po skończonem nabożeństwie, około 1000 osób płci obojey, należących do klasy nayuuboższej, zasiadło do stołu, przygotowanego w klasztorze, a potem otrzymało pieniężną jałmużnę; podobnież wydawano uczty dla więźniów, chorych i ubogich, znajdujących się po szpitalach; wdowy i sieroty zostały opatrzone, a 20 więźniów za długi wykupiono. Szlachta, urzędnicy i oba zgromadzenie kupieckie (Rossyjskie i Greckie) w tém mieście, uprzedzali się w dopełnieniu tych uczynków dobroczynnych, przez znaczną składkę poprzedzającego dnia zebraną. Nie będziemy opisywali uczuć, których każdy z nas w tym dniu doznaje; wyrzute one są głęboko w sercach wszystkich naszych spółziomków, i szczerze dzielone przez całą Europę.

Kiszeniew d. 1 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Od 1 do 15 listopada, weszło do portu Izmayłowskiego 17 okrętów z Konstantynopola, dokąd 25 znowu wysłano, z żytem, pszenicą i jęczmieniem. Okręt pod banderą rossyjską wypłynął do Tryestu, z żytem i wełną.

— W i l n o. —

Dzień 29 grudnia, długo pamiętny będzie amatorom i znawcom muzyki tutejszego miasta. Dnia tego bowiem na publicznym koncercie, w sali Ratuszowej, JP. Karol Schultz słyszeć się dał z pięknym i prawdziwie wielkim talentem swoim na arfie. Nic opisać nie zdoła powszechnego zachwycenia, nie wydać nie potrafił tey rokoszy, jaką serca znawców i amatorów przejęte były. JP. Schultz zadziwiającem i przedziwnem graniem swoim dowiódł, czego prawdziwy geniusz, przy usilnej i trwałej pracy dokazać może! Co sławny Bernard Romberg na wiołonczeli, co Karol Czerny i Fild na fortepiano, co Rode, Baillot i Paganini na skrzypcach, co nakoniec wszyscy inni, na różnych instrumentach nayznakomitsi artyści, okazali kiedy wielkiego i zachwycającego, to wszystko zawierała w sobie, pełna gustu, energii, wytwornej szlachetności, zapалу i wdzięku gra JPana Schultz. Wielu swiatłych muzyki znawców, z bezstronnością przyznało, że nie podobnego na arfie w pierwszych miastach Europy słyszeć się im nie zdarzyło! Gdyby w tak wysokim stopniu na jakimkolwiek innym grał JP. Schultz instrumentem, naymilszą dla swych słuchaczy sprawiłby przyjemność, tém bardziej zaś zachwyca graniem swoim na arfie. Wiadomo bowiem każdemu, jak arfa jest instrumentem starożytnym; jakie wdzięki i bogactwa harmonii wydobądź z niej można; jak zachwyca nam serca, tak dalece, że sprawiedliwie ją z tego względu, Francuzi nazywają: *instrumentem niebieskim* (instrument céleste). Sławny Kanclerz Szwedzki Oxenstjern, w *Mysłach swoich* powiedział niegdyś o muzyce: „Ze z pomiędzy wszystkich ziemskich rokoszy, jedną ją tylko smiano umieścić w Niebie.“ Do tego zdania dodać by jeszcze można: „iż, ze wszystkich instrumentów, samą jedynie arfę dano w ręce aniołom.“

Dwa już temu minęło miesiące jak Franuś Łopata grając publicznie Koncert, zachwycił talentem swoim zebraną Publiczność. Teraz znowu dnia 3 stycznia, tenże mały artysta, w Sali Ratusza Wilenskiego, grał publicznie na fortepianie Koncert Humla z tonu H minor, z prawdziwą dla słuchaczy swych przyjemnością. Żeby dostate-

cznie przekonać się o talencie Franusia, trzeba go słyszeć, trzeba widzieć to dziesięcioletnie dziecko, grające podług wszelkich, naylepszych prawideł, z przedziwnym gustem, exekwujące z wielką łatwością trudne nawet dla dojrzałego wieku sztuki, kompozycyi najsławniejszych autorów. Coraz dalej rozwija się w nim talent muzyczny, tak szybko i tak widocznie, że wszyscy znawcy muzyki, bardzo wielki w tak krótkim przeciągu czasu znaleźli w nim postęp. Gruntowna, podług naynowszej i naylepszej metody nauka, zadziwiająca od przyrodzenia nadana zdolność, gust niepospolity, płynność, szczególniejsza biegłość, oto są celniejsze cechy grania Franusia, świetnież jeszcze rozwinięte w tym Koncercie, niżeli w przeszłym. Sprawiedliwa Publiczność okrywa go pochwałami, Amatorowie z zapalem mówią o nim, znawcy i artyści muzyczni nie znajdują wyrazów na okazanie radości swojej, jakiej z powodu słyszenia jego doznają. Jeden z pierwszych Artystów na Arfie, Pań Karol Schultz, rodem z Londynu, nie tylko że pochwałę swoją połączył z głosem powszechnym, ale nadto chcąc okazać, jak cenić umie talent tego dziecięcia, w wyżej wspomnianym Koncercie dopomagać mu raczył, i tym większą zachwycającem graniem swoim na Arfie sprawił Publiczności przyjemność.

Dnia 6 teraźniejszego miesiąca, to jest: w następujący Czwartek, w dzień święta trzech Królów, dana będzie Maskarada na dochód ubogich, w domu WW. Millerów.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 20 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dnia 18 grudnia, w rocznicę Imienin NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA Rossyi, *Te Deum* było śpiewane w kaplicy poselstwa Rossyjskiego. Poseł Jego CESARSKIEY Mości, wydawał z tey okoliczności wielki obiad, na którym znajdowali się: J.K.W. Infant *Don Miguel*, wielcy urzędnicy dworu i stanu, ciała dyplomatyczne, jako też znakomitsi poddani rossyjscy i polscy, znajdujący się w Wiedniu.

— Dnia 16, o godzinie 5 minucie 39 wieczorem, dało się uczuć w *Inspruku* dosyć silne trzęsienie ziemi, które trwało przez pół minuty, przy łoskocie podobnym do piorunu.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 27 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Następująca wiadomość umieszczona w dzienniku *Gwiazda*, ucieszyła tutejszych przyjaciół greckich: „Zapewniają, iż posłowie Francuzki i Angielski, rozpoczęli narady z Dywanem, względem interessów greckich. Nayważniejszym poprzedniczym warunkiem jest, wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich między Turkami a Grekami, na co, jak się zdaje, już zezwolono.“

Tenże dziennik *Gwiazda* zaręcza, iż żaden z listów pisanych z *Lisbony* dnia 18 b. m., i tu odebranych, nie donosi o zajęciu *Koimbr* lub *Oporto* przez powstańców portugalskich. Dnia 19 b. m. spodziewano się w *Lisbonie* przybycia pierwszego oddziału wojska angielskiego. W *Madrycie* powszechnie mniemano d. 18 b. m., iż dwór hiszpański uzna teraźniejszy rząd portugalski.

Wszystkie dzienniki wychodzące w *Bordeaux* zgodnie donoszą o spisku w *Pampelunie*, którego celem było opanowanie tameczney cyta-delli. Gazeta *Indicateur* umieściła list z *Pampeluny* pod d. 14 b. m., który wyraża: „Jesteśmy tu w wielkiem poruszeniu; odkryto spisek przeciw osadzie francuzkiej, a plan jego był taki: blisko 8,000 ochotników królewskich miało zająć cyta-dellę; za miastem wyznaczono dwa miejsca do ich zgromadzenia; że zaś, gdy osada francuzka idzie na mszę ś., w tym razie jeden tylko batalion zwykł stać pod bronią, łatwo więc spodziewali się spiskowi zamknąć francuzów w kościele, i wyciąć ich. Gdyby nawet potrafili francuzi wyjść bez

przeszkody z kościoła, musieliby jednak iść przez ulice do swoich koszar, a wtedy także spiskowi mieliby wszelką korzyść, i strzelaliby do nich z okien, ułatwiając uderzenie na cytadelę. Nie wiadomo, jakim sposobem odkryto spisek; to jednak pewną jest rzeczą, iż był uknowany, i dowodzi wdzięczności Hiszpanów ku Francji. Władze francuskie chwyciły się natychmiast środków ostrożności, których nigdy nie powinny były zaniedbywać; wszystkie działa na wałach miejskich i w cytadeli przywiedziono do stanu, aby ich można użyć. Kompanie artylerji i inżynierów mają się na baczności, a piechota jest przysposobiona do odparcia wszelkiego napadu. Gdy w ostatnią niedzielę wyszła osada na mszą ś., oddział jej stał pod bronią, i bramy cytadeli zamknięto. Wszyscy lekarze i chirurgowie w lazaretach odebrali rozkaz, aby byli na swoich miejscach. Przysposobiono nawet tragi, właśnie, jak do niesienia ranionych. Słychać nakoniec o innych jeszcze środkach, jako to: o postawieniu dwóch dział na wielkim rynku, a kanonierowie przy nich mają mieć zapalone lonty."

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 11 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Umieszczony w *Dostrzegaczu Wschodnim* list ze *Smyrny* pod d. 9 listopada donosi, iż większe prowincje Państwa Tureckiego mają dostawieć do wojska 180,000 ludzi, jako to: Natolia 50,000, Rumelia 50 tysięcy, *Stambuł* z okolicami 30,000, a *Bagdad* i Arabia 50,000. Dnia 26 października, flotta turecka znajdowała się jeszcze w *Navarino*. Od 20 dni nie widać żadnego okrętu greckiego pod *Mitylene*. Eskadra grecka jest ciągle w *Samos*. Dnia 20 października były w *Navarino* 2 okręty liniowe, 8 fregat i 10 korwet z floty egipskiej z pieniądze i mundurami dla wojska *Ibrahima* baszy. Przed *Alexandryą* krąży 7 okrętów wojennych, i strzeże wejścia do portu, który basza Egiptu kazał obwarować. Okręt wojenny Francuzki *Polincero* zabrawszy statek korsarski *Aristides*, który kilka okrętów kupieckich zrabował i schwytał, zaprowadził go do *Smyrny*.

Pan *Eynard* udzielił następujących wiadomości towarzystwu przyjaciół greckich w *Bruxelli*: „*Ibrahim* basza uderzył znowu na *Spartanów*, lecz pobity i odpędzony, utraciwszy 700 ludzi, z trudnością wrócił do *Tripolizy*. Spartanie pozyskali tym większą sławę, iż im wszystkiego brakowało i zamiast żywności posilali się liśćmi z winnic. Pomyślnie są wiadomości ze wschodniej Grecji. *Karaïskaki* donosi, iż na 3 okrętach płynie do *Skopilos*, gdzie się połączy z *Karatasso* i trzytyśiącnym korpusem jego. Ztamtąd uda się do *Talanto*, gdzie wyląduje i posunie się do *Tebów* dla uczynienia dywersji i uderzenia z tyłu na nieprzyjaciela oblegającego *Ateny*. List *Kolettiego* pisanym z *Syry* wyraża, iż tam założył magazyny i wkrótce mieć będzie 4,000 wojska. Doniesienia te potwierdza pułkownik *Reyboud*, dodając, iż grecy chcą odciąć Turków od *Laryssy* i *Zyrtuni*. Tak jest zamysł *Kolettiego* i *Karatasso*. W końcu, proszą grecy Pana *Eynarda* o żywność i obiecują sobie wiele z prędkiego przybycia Lorda *Cochrane*. Turcy zajmują wprawdzie miasto *Ateny*, lecz twierdza daje ciągle odpór, i nie ma się czego obawiać, jeśli *Goura* (który żył jeszcze wtedy) czynić będzie swoją powinność. Jest ona w żywność na lat kilka opatrzona, i ma dostateczną wodę."

— Dnia 12. —

Ibrahim basza ostatni swój pochód do *Kalavrita* oznaczył okrucieństwem, które przeraża każdego chrześcijanina. W uroczystość podniesienia świętego Krzyża, oddział żołnierzy egipskich napadł na 70cioletniego Xiędza, w chwili, kiedy Msza ś. odprawiał. Porwano go, i w ubiorze kapłańskim zaprowadzono przed *Ibrahima*, a z nim pewną liczbę chrześcijan, którzy byli na nabożeństwie. Wszystkimi odebrano życie z rozkazu te-

go okrutnego dowódcy. Jedyny ich występki był ten, iż byli chrześcijaninami.

List Pana *Grusset* Półkownika w korpusie *Fabviera* pisany dnia 17 października do Pana *Eynarda* wyraża: „Dowiadujemy się w tej chwili od jednego z naszych ziomków, który przybył z *Eginy*, iż *Karatasso* i inni dowódcy greccy, pobili wojsko *Kiutachiego* i przymusili go do zaniechania oblężenia *Aten*. Nic ważnego nie zaśzło w Peloponezie. Wojsko arabskie zebrało się w twierdzach. Dotąd nie pokazała się jeszcze eskadra egipska."

List z *Korfu* donosi, iż *Ibrahim* Basza odebrał od swego cyca Baszy Egiptu, rozkaz, aby żadnemu officerowi nie dozwolił udać się do *Stambułu*, dla przyjęcia tam służby w nowej milicji; w przypadku zaś układu między Portą a Grekami, aby z całym wojskiem swoim wrócił do Egiptu.

List z *Marsylii* wyraża, iż *Fabvier* d. 27 października poraził zupełnie korpus *Reszyda* Baszy, i na powrót odebrał miasto *Ateny*.

— Dnia 13 grudnia —

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta *Dostrzegacz Wschodni* z dnia 17 listopada, zawiera następujący list z *Alexandryi* pod d. 28 października: „Po przybyciu Tatarsa ze *Stambułu*, część wojska, która już wsiadła na eskadrę, wysiadła znowu na ląd. Rozmaite są domysły o przyczynie tego rozkazu. Słychać, iż Porta miała obiecać zaniechanie kroków nieprzyjacielskich w Morei. Co jeśli się potwierdzi, możnaby się wkrótce spodziewać ukończenia trwającego od lat 5 wojny, w której szczególnie handel Europejski, przez rozboje morskie, codziennie większych strat doznaje." Taż gazeta przydaje, iż podobne wieści o pokoju, rozeszły się także wszędzie na wschodzie, i że najsławniejsze byłyby dla rządu tureckiego, zostawiać Greków samym sobie. Takby wtedy postępowali, iż wszystko skłaniałoby do życzenia, aby znowu wrócili do dawniejszych swoich stosunków względem Porty.

— Dnia 14 —

Kapitan okrętu, który d. 28 listopada wypłynął z *Alexandryi*, donosi, iż wyprawa Egipska, złożona z 70 okrętów z żywnością i potrzebami wojennymi, lecz bez wojska, wyszła pod żagle z tamecznego portu, na ośm dni, przed oddaleniem się jego. Wspomniany Kapitan, będąc d. 7 b. m. w *Zante*, słyszał tam, iż rzeczona wyprawa zawinęła d. 1 grudnia do *Navarino*.

List z *Kanei* pod d. 15 listopada wyraża, iż wszystkie statki korsarskie Greckie zebrały się w *Karabusa*. Niedawno zrabowały blisko 10 okrętów kupieckich Europejskich, po większej części Francuzkich, i okrutnie obchodzili się z ich Kapitanami i matkami.

Wychodząca w *Smyrnie* Gazeta *Dostrzegacz Wschodni*, zawiera co następuje: — „*Maurocordato* opuścił *Napoli di Romania*, i znajduje się w *Egina* z Pułkownikiem *Fabvier*, do którego niedawno znowu przyłączyła się pewna liczba officerów Europejskich, Grekom sprzyjających. W *Napoli* panuje zupełny bezład. *Kolokotroni* twierdzi, iż musi należeć pułk; Suloci nie chcą nikomu być posłusznymi, a rząd z swojej strony wydaje rozkazy, które żadnego skutku nie biorą. Ztąd pochodzą ustawiczne kłótnie i spory, często na ulicach miasta widać ranionych, a nawet zabitych ludzi. *Ibrahim* Basza stał d. 25 października przy młynach, będących o 3 mile od *Napoli di Romania*. *Soliman* Bey znajduje się w *Modon*. Wiadomo teraz, iż *Goura* został zastrzelony od jednego z własnych swoich żołnierzy."

— Dnia 15. —

Potwierdza się wiadomość o wypłynieniu wyprawy Egipskiej z *Alexandryi*, i przybyciu jej do *Navarino*; lecz wyprawa ta nie składa się z 70, ale z 85 okrętów, które jednak nie mają wojska. Jeden z tych okrętów zatonął przy brzegu *Chiri* na wyspie *Zante*, a dwa inne zapędzone burzą, musiały zawinąć do *Zante*.

List prywatny z *Zante* donosi, iż na kilkakro-

tnie wstawienie się pośła angielskiego w *Stambule* za Grekami, Reis-Efendi odpowiedział tymczasowicie, iż najdalej do połowy stycznia, poda wyraźne oświadczenie Porty, na uczynione przez tego dyplomatyka propozycje względem Greków.

Fregata wybudowana w *Nowym Forku* dla Greków, i dostatecznie w potrzeby wojenne opatrzona, zawinęła dnia 29 listopada do *Malty*, z kąd niezwłocznie miała dalej popłynąć do *Idryi*. Listy z *Alexandryi* napełnione są utyskiwaniami z przyczyny zatamowanego handlu.

Dnia 16.

Listy ze *Stambułu* pod dniem 25 listopada donoszą, iż poseł francuzki uклада się względem pojednania Turcyi i Grecyi, i proponował wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich z obu stron.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 9 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ministerjum wojny kazało ogłosić następujące wiadomości z prowincyi:

„Margrabia *d'Angeja* pisze z *Braga* pod d. 4 b. m., iż według ustnego doniesienia półkownika *Zagallo* dowodzącego w *Chaves*, jenerał *Correa de Mello*, który dnia 1 b. m. stał w *Mirandella*, wysłał wojsko do *Villa Real*, a zbieg *Leitao* na czele licznego oddziału gieryllasów zagraża gościńcowi z *Montalegre*. Doda je Margrabia, iż w skutku ostatniego wypadku, wysłał do *Salamonde* podpółkownika jazdy *de Macedo*, z oddziałem złożonym z żołnierzy różney broni; uzbroił oraz mieszkańców miast zagrożonych.

„Vice-Hrabia *Beira* zdał Hrabieciu *Villa Flor* dowództwo w *Alentejo*, i w korpusie jego przyjął służbę jako ochotnik.

„Jenerał *Caula* donosi z *Elvas* pod dniem 6 b. m., iż Jenerał Hrabia *Villa-Flor* prosił go, aby pozostał przy dowództwie wspomnioney twierdzy, do czego się natychmiast przychylił; wszelki bowiem wzgląd osobisty ustępować powinien służbie, Królownie Rejentce i interessowi krajowemu. Hrabia *Villa-Flor* miał przybyć do *Redondo*. Powstańcy mają jeden tylko oddział w *Mansaras*, z tej strony rzeki *Guadiana*, i Hrabia sposobił się do uderzenia na niego.

„Jenerał *Stubbs* wyraża pod dniem 5 b. m., iż półkownik *Valdez*, dla braku żywności poddać się musiał; z oficerami obchodzono się jako z jeńcami wojennymi, a żołnierzy miano posłać do Hiszpanii; nie chcieli bowiem łączyć się z powstańcami. Jenerałowie *Mello* i *Claudino* mieli dnia 3 grudnia główną kwaterę w *Murca*, a strażę powstańców były w *Mirandella*. Zrabowali okolicę, i jak gieryllasowie, żywili się z fupieztwa, mordów i rabunków.

„Hrabia *Alva* pisze pod dniem 4 b. m.: „W tej chwili odbieram dwa listy, jeden od jenerałnego kapitana Andaluzyi, a drugi od gubernatora wojennego w *Ayamonte*; przyłączam ich kopie, dla niezwłocznego podania Królownie Rejentce. Okazuje się z nich, iż broń i sprzęty wojskowe, które zbiegowie 4go półku piechoty i 14 półku strzelców wzięli z sobą do Hiszpanii, mają być mi wydane; przeznaczyłem do tego dwóch oficerów, z których jeden ma odebrać broń, a drugi sprzęty i mundury.“

„Dowódzca *Niższej Beiry* donosi pod dniem 4 b. m. z *Castello-Branco*, iż dotąd powstańcy nie pokazali się w znaczney liczbie przy tamieczney granicy; wszakże wozy ich z bronią i potrzebami wojennymi przybyły do *Valverde*, 2 mile od *Penamacor*. Wspomniony dowódzca zebrał milicyą, i zapewnia, iż wszystko, co tylko będzie można, uczyni, aby ich odpędził.

„Dowódzca w *Wyższej Beirze* pisze z *Visen* pod dniem 5 b. m., iż dnia 2 o godzinie 2giej po południu, były podpółkownik półku milicyi w

Trancozo przeszedł granicę tej prowincyi z kilku uzbrojonymi ludźmi, udał się do domu burmistrza w *Castello-Rodrigo*, popełnił tam zdradziecstwo, zabrał archiwum, uwolnił więźniów, kazał przylepić odezwę, a potem ruszył do *Almendra* i innych okolic w takimże celu. Oddział 6go półku przytłumił powstanie w *Villa-Novo de Fazeva*, gdzie dowódzca okazał wielkie męstwo. Podobna pochwała należy się 10tej kompanii jazdy, która stoczyła utarczkę z pewną liczbą powstańców przybyłych z *Aldeja da Ribeira*. Wspomniony dowódzca przydaje, iż *Jose Ribeiro*, porucznik milicyi w *Lamego*, z kilku żołnierzami i chorążym tegoż półku uderzył na kilku powstańców z *Villa de Bertianda*, i zabrał ich w niewolę. Do dnia 3 b. m. spokojność w *Lamego* nie była przerwana. Jenerał ten, stosownie do odebranych przepisów, kazał urządzić gieryllasów.“

„Jenerał brygady *d'Arevo*, gubernator w *Abrantes*, donosi pod d. 4 i 6 b. m. o środkach, jakich użył dla przywiedzenia tej twierdzy do obronnego stanu; donosi oraz o przybyciu tam batalionu 1go półku milicyi, i że wkrótce spodziewa się nadejścia milicyi z *Castello i Branco*.“

Dziś Izba Parów większością 27 kresek przeciw 13 przyjęła uchwalone już w Izbie Deputowanych prawo, względem zawieszenia wolności osobistej. Szczególniey biskup Algarwijski oświadczył się za potrzebą tego prawa; konstytucya bowiem zagrożona jest trzema niebezpieczeństwami; jawnem powstaniem, napadem Hiszpanii i zdradą kilku urzędników krajowych. Hrabia *Villareal* doniósł, iż go zapewniono, że Margrabia *Chaves* każe się tytułować Królem *Manuelem II*.

— Dnia 13. —

Wojsko angielskie, nie będzie mogło tu byćdź wcześniej jak przy końcu miesiąca.

Minister wojny kazał ogłosić następujący wyciąg z raportów odebranych:

„Jenerał *Caula* donosi pod dniem 9 b. m. że posłał oddział w celu rozpoznania powstańców, którzy się okazali w okolicy *Jura-Menha*, *Villa-Viciosa*, *Borba* i *Estrimos*.

„Jenerał Hrabia *de Villa-Flor* pisze z *Laurenco-Alcaide* dnia 8, że śledzi poruszenia powstańców, którzy przeszłej nocy byli w *Sant-Romano*, posuwając się ku *Guadiana*.

„Jenerał *Mello* donosi d. 6 z *Villa-Perica*, iż wiedział od dnia 26 z. m. że osada bragantska poddała się powstańcom, że oficerowie, związani powrozami po dwóch, zostali odprowadzeni przez hiszpańskich ułanów do Hiszpanii, a żołnierze wcieleni do półków powstańców. Rozpoznawszy, że cała prowincya *Tras-os-Montes* była uzbrojoną na sposób gieryllasów, co przeszkadzało jej poruszeniom, jenerał *Mello*, spólnie z jenerałem *Claudino*, przedsięwzięli rozłożyć się nad *Tamega*. *Chaves* było dnia 4 zajęte przez korpus gieryllasów, wspieranych od oddziałów z półków 6go i 9go zbiegłej jazdy. Jenerał zapewnia, że wielu żołnierzy hiszpańskich towarzyszy powstańcom.“

„Gubernator w *Oporto*, pisze dnia 8 b. m., iż przez rozłożenie się Jenerałów *Mello* i *Claudino* ponad rzeką *Tamega*, prowincya *Minho* w bezpieczeństwie się znajduje. Donosi o krokach przedsięwziętych dla ocieplenia miasta.

„Jenerał dowodzący w *Beira-Baixa* donosi, iż porobił wszelkie potrzebne rozporządzenia.“

S z w e c y a.

Sztokholm d. 15 grudnia.

(*Journal de St. Petersbourg*).

Hr. *Magnus de Brahé*, Kawaler i Kommandor orderów Królestwa, zakończył życie d. 12 b. m.

Radca Stanu Hr. *Löwenhjelm*, wezwany został na urząd gubernatora Drotningholmskiego, wakujący przez śmierć barona *Rålamb*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 5 stycznia r. s. 1827 Roku.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za liczącą się niedoimkę na byłym tenitorze, Mińskiego, Radoszkowskiego i Dokszyckiego trunkowego odkupu, żydzie Iserze Lewszycu kupcu mińskim 52,366 rub. 48 $\frac{1}{2}$ kop. będzie się przedawać z publicznego targu, tegoż Liwszyca i żony jego Hindy, dwópiętrowy dom murowany, blachą pokryty z dalszemi należącemi do niego przybudowaniami, sklepami, skrzydłem i ziemią, położony w mieście Mińsku na Szkolno-niemizkiej ulicy w 1 części pod N. 392, oceniony w niepalnych materiałach i plac 10,440 rub. assygn.; zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od czasu wydrukowania tego ogłoszenia, które później nastąpi w St. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień. Dnia 17 decembra 1826.

Sowietnik i Kawaler Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Za Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

glasza się, iż na uzyskanie należnych od obywatelki Anny Palewiczowey 1380 rubli assygn. podług postanowienia dnia 21 oktobra t. r. uczynionego, oddano na publiczną sprzedaż nieruchomości tej Palewiczowey majątek, w Borysowskim Powiecie położony, nazywający się Dalwa, mający dymów włościańskich 3, a w nich dusz płci męskiej 3, żeńskiej 4; ziemi pod włościanami włok 3; dochodu rocznego za 3ch dymów, wyliczono 138 rubli, a 10cioletnia proporcya stanowi 1380 rubli assygnacyjnych; a zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci, od dnia wydrukowania ogłoszenia w St. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, gdzie to później nastąpi, we trzy miesiące; za przybyciem życzących do tego Rządu, okazane im będą inwentarz takowego majątku i warunki do targcw. Dnia 4 grudnia 1826 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz
Tytularny Sowietnik i Kawaler
Felicyan Arcimowicz.
Powytozyk Zieniewicz.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w mieście Bobruysku postanowiono zrobić w 1827 r., zgodnie z planem i śmiętą, na rzece Berezynie pod fortecą, nowy pływający most, na który wyliczono, podług śmiety 31,460 rub. 6 kop., zatem życzący przyjąć na siebie zrobienie takowego mostu, zechcą przybyć na targi z prawnymi ewikcyami do Izby Skarbowey Mińskiej w terminach: 1szy d. 4, 2gi 7, a 3ci 8, a na przetarg 9 february następującego 1827 roku, gdzie okazane będą życzącym warunki do targow, plan i śmieta. Dnia 23 decembra 1826 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz

Tytularny Sowietnik Felicyan Arcimowicz.
Stołu Naczelnik Czeczot.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za liczącą się niedoimkę na Szmuy-le Danowiczu Prorokowie za trzymany przezeń trunkowy odkup, przedawać się będą z publicznych targow dwa murowane domy, jeden dwupiętrowy, drugi mały, położone w mieście Mińsku na Zabernardyńskiej ulicy, pierwszy na własnej Prorokowa ziemi, a drugi na mieskiej, ocenione oba w niepalnych materiałach 4259 rubli 75 kopiejek, a z palnemi 17039 rubli assygnacyjnych; zatem życzący kupić takowe domy zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, które później nastąpi w St. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień. Dnia 17 decembra 1826 roku.

Sowietnik Demjan Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Za Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za liczącą się niedoimkę na byłym tenitorze Witebskiego i Siebiezkiego trunkowego odkupu obywatelu Józefie Święcickim, przedawać się będzie w tym Rządzie z publicznych targow, należący do Kawenta po tym Święcickim, dokszyckiego mieszczanina żyda Leyzera Kremiera, dom murowany dwupiętrowy, położony w miasteczku Dokszycach w powiecie borysowskim, na ulicy Dolhinowskiej, z przybudowaną kuchnią i sklepami, oceniony wprzód 18,750 rub. assygn., a potem z przyczyny jego zruynowania w 1812 przez woyska nieprzyjacielskie, oceniony 3853 rub.; zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, które później nastąpi, w St. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień. Dnia 17 grudnia 1826 roku.

Sowietnik i Kawaler Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Za Naczelnika Stołu Ignacy Łaski.

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI.

1. Sąd Zjazdowo-Rozbiorowy fortuny W. Franciszka Rohozińskiego z dekretu Sądu Głównego Wołyńskiego Cywilnego Departamentu w roku 1825 dnia 20 8bra zapadłego i Ukazów z tegoż Sądu wyszłych; na gruncie wsi Terentiowa, w Gubernii Wołyńskiej Powiecie Ostrogskim ustanowiony, odbywszy w części likwidacyą długów wierzycielskich, gdy na skutek rezolucyi roku idącego dnia 25 7bra wydanej i w kancelaryach Sądów Ziemskich Powiatowych tutejszej Gubernii objawionej, dotąd pozostali wierzyciele do okazania swych pretensyi w sądzie niejawiają, jako też debitorowie obron swych nieskładają, przez co zwłoka w bezczynnem oczekiwaniu dla drugich wierzycieli i debitora massy bydl się pokazuje, zatem Sąd Zjazdowo-Rozbiorowy ostateczny termin, tak stawienia się wierzycielom i okazania swych pretensyi, jako też debitorom do złożenia obron z ich strony w dniu 2 marca 1827 roku przeznacza, i na tém terminie likwidacya długów zamknięta będzie, a niepopisującym się ze swojemi dokumentami upadek ogłoszonym zostaje.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu o-

nie, jakowa rezolucya izby do wiadomości interesujących się osob doszła, do Redakcyi Gazety Kurjera Litew. odnieść się postanawia, izby raczyła trzykrotnie w Gazecie swej zamieścić, i o tém Sąd niniejszy zawiadomić, aby wierzyciele i debitorowie W. Franciszka Rohozińskiego niewiadomością niewymawiali się. Dat na sessyi Sądowej we wsi Terentowie, dnia 11 xbra 1826 roku. Urzędnik massalny Podśdek bywszy Ziemski Nowograd Wołyński Michał Uroczyński.

1. Niżej podpisani przybyli z Derptu, mający z sobą rozmaite plany piecow, podług których postawili już kilka piecow w pałacu J.W. Pusłowskiego na wielkiej ulicy, uwiadamiają Prześwietną Publiczność, iż podług tych planow można u nich obstalować piece, które wystawić w krótkim czasie obowiązują się. Mieszkają za Ostrą Bramą w domu Siekierzyńskiego pod N. 1,265. Zabawią w Wilnie do 10-stycznia t. r.

Mikołaj Szczegolew.
Alexander Łumin.

1. W xiegarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszedł z druku Katalog Nowości Muzycznych ciąg 10ty, obejmujący to wszystko, cokolwiek w literaturze muzycznej wyszło nowego za granicą. Przesłanie pocztą tego katalogu liczyć się będzie na rachunek wypisującego.

1. Na ulicy Wileńskiej w domu Baranowiczow pod N. 707 są do zżycia sanie z budą, wewnątrz płucienkiem, a zewnątrz skurą obite, z fartuchem, okute fundamentalnie i bardzo do drogi wygodne. Ktoby nabyć je sobie życzył, zechce zgłosić się do aktora domu.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

2 Военнаго Минисперсива опшъ Коммисаріашкаго Департаментна обявляешия чрезъ сіе, что Коммисаріашу для омунирования Гвардіи и Арміи по сроку 1828го года похребно значительное количество вещей, именно: фламскаго пологина Гвардейскаго и Армейскаго, холста рубашечнаго Гвардейскаго и армейскаго, сапожнаго шовара разнаго наименованія Гвардейскаго и армейскаго; *армейскихъ*: холста подкладочнаго, башмаковъ, подшумковъ, лядунокъ, пошниковъ и фляжъ железныхъ; *для арестантовъ*: полушубковъ, кушаковъ, голицъ, варигъ, хоповъ и крестьянскаго сераго сукна. Желаяще принять на себя поставку шаковыхъ вещей, съ отдачею или прямо въ коммисаріашскія Коммисіи, сколько для которой похребно, или только съ отдачею въ Москвѣ и Санкт-Петербургѣ какъ для кого удобнѣе будетъ, могутъ со времени сей публикации, (которая припечатается проекартно), до 30 генваря 1827 года, кромѣ воскресныхъ, праздничныхъ и шабельныхъ дней, являшияся каждодневно во время для присудствия назначенное въ Сп. Пешербургѣ въ коммисаріашскій Департаментъ, а въ Москвѣ въ тамошнюю Коммисаріашскую Коммисію, какъ для обявляенія своихъ цѣнъ на вещи, такъ равно для узнанія количества вещей, каждой Коммисіи Коммисіи къ заготовленію похребнаго и самыхъ кондицій, на коихъ поставка произведена быти должна. Торгамъ для сего назначается быти: въ Коммисаріашскомъ Департаментѣ и въ Московской Коммисіи, въ обѣихъ мѣстахъ, въ одніи сроки, именно: первой торгъ 4го, второй 11го и третій 18 числа февраля 1827 года; при чемъ предваряешия каждый изъ желающихъ войши въ объявлено сѣ казною, что онъ долженъ имѣти установленное по законамъ право на вступленіе въ подрядъ и залогъ къ приему допущенные на претью чашки поставки, какою кшо на себя принять намеренъ.

Управляющій Олѣдленіемъ Сорока.
Начальникъ Спота Ивановъ.

2 Od Kommissoryatskiego Departamentu

Ministeryum wóyny niniejszém ogłasza się: iż do Kommissoryatu dla umundurowania Gwardyi i Armii w terminie 1828 roku, potrzeba znaczney ilości rzeczy, a mianowicie: płótna flamskiego gwardyyskiego i armieyskiego, płótna koszulowego gwardyyskiego i armieyskiego, rzemienia obównego różnego nazwania gwardyyskiego i armieyskiego; *armieyskich*: płótna na podszewkę, trzewikow, podsumkow, ładunok, pośnikow i flaż żelaznych; *dla arestantow*: półkożuszkow, pasow, rękawie skórzanych i do nich wełnianych, kotów (trzewikow) i sukna szarego włósciańskiego. Zyczący podjąć się dostawienia tych rzeczy, z oddaniem albo prosto do Kommissoryatskich Kommissy, ile które potrzeba, albo tylko oddając w Moskwie i w Sankt-Petersburgu, jak komu będzie wygodniesz, mogą wcześniesz przed tém ogłoszeniem (które się wydrukujе trzykrotnie), do dnia 30 january 1827 roku, oprócz dni niedzielnych, świątecznych i tabelnych, każdego dnia przybywać w godzinach na Sessye przeznaczonych w Sankt-Petersburgu do Kommissoryatskiego Departamentu, a w Moskwie do tameczney Kommissoryatskiej Kommissy, tak dla oświadczenia cen swoich rzeczy, jako i dla dowiedzenia się o ilości ich, dla każdej Kommissoryatskiej Kommissy do przygotowania potrzebney, i samych warunkow, podług których dostarczenia rzeczy ma się odbywać. Targi na to naznaczą się: w Kommissoryatskim Departamencie i w Kommissy Moskwieskiej, w obu mieyscach w jednym czasie, a mianowicie: pierwszy targ dnia 4, drugi 11 a trzeci 18 miesiaca february 1827 roku; przytem uprzedza się każdy z zyczących wejść w układy ze Skarbem, iż powinien mieć ustawami przepisane prawo do brania podradow, i ewikoyą pewną na trzecią część dostarczenia, jakie na siebie zechce przyjąć.

Zarządzający Oddziałem Soroka.
Naczelnik Stołu Iwanow.

W domu JO. Olizara pod Bernardynami, są do sprzedania dwa przepiękne buhaje prawdziwego tyrolskiego rodu, a że w kraju urodzone i wychowane, o połowę są tańsze jak sprzedają przybywający Tyrolczycy. Ktoby chciał widzieć raczy spytać u tamecznego ogrodnika i stróża domu.

U niżej podpisanego murgrabiego domu JOX. Jenerała Puzyny, przy murach śto Michalskich położonego, jest do przedania kocz wiedeński i bryczka kryta na rysorach za naysmierniejszą cenę.

Ignacy Soiechliński.

3 JPan Karol Schultz ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność iż ma do przedania cztery arfy z pedałami roboty nayslepszych majstrow, które można widzieć każdego czasu w domu W. Welkowsy na ulicy Niemieckiej. Także ma do zżycia stróny włoskie na Arfę, Violonczelle, Skrzypce i Gitarg.

3 Na dniu 26 t. m. grudnia zginęła z mieszkania Jenerała Tennera z domu kupca Zaycowa, wyżlica biała kosmata, mająca uszy długie, na uszach i blisko ogona plamy kasztanowate, ogon długo ucięty kosmaty, pysk oienki; jeżeli by się u kogo takowa wyżlica znalazła, zechce ją dostawić do mieszkania Jenerała Tennera w domu kupca Zaycowa.